

RECEIVED

0098 7-11-1962

德意志銀行 德意志帝國銀行

Przed tekstem I kor., wśród tekstów I k.

60 hal., na tekstem 70 hal. Wskazanie: 80  
na stronie: str. 60 hal. W składowej:  
wyraz 3 n. W dziale składowej 3 k., 200  
stronki na 100 na praw. 2 k., w składowej:

W sprawie wniosku: "Ziemie Lubelskie" formacja Apatyniec i Halicz  
Popieladziowa i Haliczny.

ENCLOSURE 800-976-6229

część, pierwszy obraz z serji na rok 1917  
ze słynnym artystą K. TITZ'EM w tyt. roli

ROTTERDAM, 14 2 (tel w1.)

szczenie na wielką skalę naszej floty handlowej Niemcy liczą na to iż pod wpływ m ich blokady koalicja tak bardzo cierpieć będzie, iż stanie się uległą.

Niemcy nie potrzebują obawiać się Stanów Zjednoczonych niezdolnych do zaszkodzenia im na lądzie i nie mogących nic zdziałać przeciwko niemieckim łodziom podwodnym. Hiszpania i państwa skandynawskie również nie są dla Niemców groźne, bo jeżeli Niemcom uda się rzeczywiście przeprowadzić przeciwko Anglii blokadę morską to wojnę przez to samo wygrają.

# Wczorajszy komunikat niemiecki.

GENEWA 142 (tel. wł.)  
„Matin” z dnia 6 lutego otrzymał  
z Piotrogradu telegram treści na-  
stępującej:

„Stosownie do rozkazu dzien-  
nego, wystosowanego do armji i  
floty, w którym zapowiedziane  
zostało połączenie wszystkich roz-  
biorowych części Polski w jedną  
całość, przystąpił car teraz do  
realizacji tego projektu i utwo-  
rzył specjalną komisję, która ma  
zająć się opracowaniem zasadni-  
czych punktów przyszłej organi-  
zacji politycznej. Królestwa Pol-  
skiego i stosunku jego do ce-  
sarstwa rosyjskiego. W dniu 8  
lutego ma być skompletowana  
odnośna komisja dla spraw pol-  
skich, w skład której mają wejść  
oprócz prezesa ministrów, minister  
wojny, minister spraw wewnętrz-  
nych, spraw zagranicznych,  
spraw finansowych, szef sztabu  
generalnego, jak również i przed-  
stawiciele obu izb prawodawczych,  
sekretarz stanu i obeznani ze  
sprawami polskimi Goremykin i  
obecny ambasador dla Angli Sa-  
zonow.“

BERLIN. 142 (B.K.). Komunikat  
rządowy niemiecki pod datą 132

## Zachodnia widownia wojny.

Mgła trwająca prawie przez cały dzień, ograniczyła działalność bojową prawie na całym froncie. Działalność artylerji w obwodzie Somme była zmienna. Pomiedzy Ypern i Arras zostały odparte natarcia licznych nieprzyjacielskich oddziałów wwiadowczych.

## Wschodnia widownia wojny.

Na południe od jeziora Dryś-  
wiackiego nasze wojska wtargnęły do  
rosyjskich stanowisk i powróciły z  
powrotem z 90 jeńcami, oraz z 1 ku-  
lamiotem.

Na zachód od Łucka nie osiągnęły skutku natarcia rosyjskich oddziałów wywładowczych i próby dokonania wybuchów mln.

## Macedońska widownia wojny.

W łuku Czernej wojska nasze zaatakowały z całkowitem powodzeniem, po przygotowaniu działowem, nieprzyjacielskie stanowiska górskie, na wschód od Paralewo i zdobyły szturmem obóz, znajdujący się poza linją frontu. Przy nieznacznych własnych stratach, wzięliśmy do niewoli 2 oficerów 90 Włochów oraz zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych i 2 miotacze min.

BERLIN (B. K.). Biuro Wolffa donosi 132 o walkach między Sam me a Assef.

W nocy na poniedziałek szalały gwałtowne walki między Serre a Andre. Sześć angielskich ataków odparto wśród ciężkich strat nieprzyjaciół. Po gwałtownym ogniu huraganowym przeszły, około godz. 10 wieczorem, pierwsze angielskie kolumny do ataku w okolicy Beaumont. Zostały krwawo odparte. Również speliły na niczem dwa dalsze ataki w tym miejscu. Około godz. 11 po zaciętej walce z blizką odparto wzruszenie i czwarty angielski atak od Boncourt. Następnie próbowali Anglicy jeszcze dwóch ataków ze znacznymi siłami w okolicy Serre. Po północy—po szalonych walkach ręcznymi granatami, wdarli się Anglicy do niemieckich rowów—zostali jednak potężnym kontraatakiem z ciężkimi stratami wyrzuceni. O 4 rano nastąpił ostatni atak, który jednak w ogniu niemieckim się załamał. Wojska niemieckie były się z brawurą i zadaly nieprzyjacielowi nadzwyczajnie ciężkie straty.

Wojska rosyjskie  
w Karpatach.

STOCKHOLM, 14.2. (tel. wł.) Moskiewskie „Ruskoje Słowo” dowiaduje się, że w Karpatach zgromadzono w ostatnich czasach tyle wojsk przyzwycazonych do walki na terenie górzystym nawet w najsrońszych mrozach, iż rozwój przyszłych wypadków wojennych na tym odcinku frontu bojowego powinien odpowiadać najlepszym nadziejom. W kołach wojskowych oczekują też od przebiegu walk karpaccich nader wielkiej korzyści strategicznych.

## Ostateczny termin.

**BERLIN** Doniesienia blura Wol  
ffa: W nocy z 11 na 12 lutego upły  
nął ostateczny termin dla oszczędza  
nia statków neutralnych przez nie  
mleckie łodzie podwodne dla bloko  
wanych obszarów oceanu Atlanty  
ckiego i kanału angielskiego. Dla blo  
kowanych obszarów morze Północ  
nego termin taki upłynął już w nocy  
z 6 na 7 y, a dla obszarów morza  
Śródziemnego w nocy z 10 na 11 y.  
Obecnie wstępuje w moc tylko owo  
ogólne ostrzeżenie dane w pamięt  
nej nocy, dotyczące wszystkich  
obszarów blokowanych, wobec czego  
żaden już statek nie może liczyć  
obecnie na jakieś specjalne ostrze  
żenie do niego skierowane. Statki,  
które teraz, pomimo wszystko, od  
ważą się przekroczyć linię blokady,  
uczynią to w pełnej świadomości  
nieuniknionego dla nich i ich załóg  
niebezpieczeństwa.

## Z topione okręty.

LONDYN. „Daily Telegraph” oblicza liczbę strat w dniu 7-ym lutego na 28 947 ton. Dziennik ten wymienia jeszcze następujące okręty

zatopione: „Cliftonian” (4303 ton), „Explorer” (7.608 t.), „Pala Leaf”, „Ninianus” (2226 t.), trzy małe szonery, parowiec rybacki „Adelaide” (133 t.)

BERN. Paryski „Temps” ogłasza listę Loyda, wymieniającą okręty zatopione w dniu wczorajszym; na liście tej znajdują się 4 parowce angielskie, między niemi parowiec pocztowy „Mantols” (8250 t.) dwa statki norweskie i 3 żaglowce holenderskie, razem około 25.000 ton.

BERLIN. Biuro Woffa donosi: W liczbie 10 statków, o których doniesione było w dniu 11.2, jako o zatopionych, znajdowały się: jeden angielski parostatek ze zbożem o pojemności 7500 t., 3 wielkie uzbrojone statki handlowe, oraz jeden nieuzbrojony angielski parostatek frachtowy o pojemności 3500 t.

Według świeżo nadesłanych doniesień niemieckich łodzi podwodnych zatopiono jeszcze: Jeden, nieznaną z nazwy, skuter angielski o pojemności 300 tonn z ładunkiem granatów, barak francuską „Noelind” z solą i winem, żaglowce francuskie „Confiance” i „Ste Marie” oba z węglem dla Francji. Jeden parostatek o pojemności 4,000 tonn, rosyjski statek „Cervera” z ładunkiem 5,000 tonn węgla, przeznaczonogo dla admiralicji francuskiej, i wreszcie 7 statków i 3 żaglowce o pojemności na sumę ogólną 22 000 tonn.

STOCKHOLM. Według informacji otrzymanych z Archangielska, od 1 lutego 5 statków rosyjskich zatopionych zostało przez łodzie podwodne lub miny. Statki te miały ogółem 9 400 ton. Nadeszły wiadomości, według których 3 dalsze statki przepadły bez wieści. Pisma wiążą w tym obaw pierwszych bezpośrednich skutków zaostrzonej wojny podmorskiej przeciw Rosji.

CHRISTIANJA. Pisma norwe-  
skie donoszą, że parowiec „Hanna  
Nielsen” (5755 t.) uważać można za  
przepadły. Lloyds donosi dalej o za-  
topieniu parowców angielskich „Be-  
echtree” (1277 t.), „Japanese”, „Prin-  
ce” (4876 t.), norweskich parowców  
„Elvøre” (2,737 t.) i „Høvgard”  
(1,279 t.). Wreszcie Lloyds donosi  
o zatopieniu parowców angielskich  
„Lulligton” (2 816 tonn) i „Matva”  
(2311 tonn).

Stosuaki amerykańsko  
niemieckie.

BERLIN. 14.2 (BK.) Dzienniki donoszą iż na żądanie rządu niemieckiego rząd Szwajcarski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z pytaniem, czy życzą one sobie utrzymać nadal traktat amerykańsko-niemiecki z r. 1799 opiewający, iż w razie wybuchu wojny między obu państwami ich obywatele mają w obu państwach korzystać ze znacznych swobód.

Wyjazd cesarza Wilhelma z Wiednia.

WIEDEŃ. 142 (B.K.) Wczora  
po południu cesarz Wilhelm opuścił  
Wiedeń.



## Wokół walki łodziami podwodnemi.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Kopenhaga, w lutym.

Jak w poważnej angielskiej prasie oceniają następstwa wzmożonej kampanji łodzi podwodnych, o tem możemy się dowiedzieć z charakterystycznego artykułu „Journal of Commerce”, piszącego w tej sprawie między innymi.

„Wielu ludzi u nas — czytamy tam — jest skłonnych niesłusznie lekceważyć groźbę Niemców co do obostrzenia wojny łodziami podwodnemi.

Najbliższe miesiące będą dla Anglii najbardziej krytyczne, jakie kiedykolwiek przeżywała. Nasze zamorskie komunikacje będą bardzo poważnie zagrożone. Także neutralni będą zagrożeni, ale najsilniej Anglia, a przez nią całe prowadzenie wojny po stronie koalicji. Brzmi to dziwnie i przykro, ale ewentualność, że wojna w pewnem znaczeniu rozstrzygnie się na ziemi angielskiej, nie jest wykluczona. Jeżeli Niemcy potrafią marynarkę francuską nadwyrężyć, zanim nasze warsztaty wybudują potrzebną ilość okrętów dla przewozu środków żywności — albo zanim nasz kraj sam te środki wyprodukuje, wtedy jest możliwe że koalicja, utworzona przeciwko wrogowi i jego spółnikom rozluźni się, i że Niemcy wymuszają pokój, w którym otrzymają wiele z tego, czego pragnęli.

Anglia potrzebuje tygodniowo 140 000 tonn tylko dla zaspokojenia swojej konsumpcji zboża, a liczba ta podwaja się, gdy zboże płynie nie z Kanady i Stanów Zjednoczonych, ale z Argentyny i Australji. Codziennie musi wpływać do portów angielskich 40 statków, załadowanych środkami do życia, jeżeli lud angielski nie chce być narażony na głód.

Anglia potrzebuje również koniecznie drzewa do swoich kopalń i rudy żelaznej do swoich fabryk amunicji. Te surowe materiały musi sprowadzać także z za morza, co wymaga tonażu dwa razy większego, niż do przewozu zboża.

Również będą sparaliżowane transporty wojsk. Chcąc przewieźć korpus wojsk z Anglii do Salonik, potrzeba 70 parowców po 4000 tonn; dla 100 000 ludzi z Kanady potrzeba 400 000 tonn!

Najszybciej jednak i najsilniej oddziała niemiecka walka łodziami na Włochy.

Włochy same nie mają prawie żadnego artykułu, potrzebnego do prowadzenia wojny. Nie mają zboża, mięsa i tłuszczów, nie mają dostatecznej produkcji broni, nie mają dość własnej amunicji, nie mają

kruszców i tyłu a tyłu artykułów. Wszystkiego tego dostarcza im dowiez morski, a to głównie z Anglii. Ale z powodu braku okrętów dowóz oddawna już szwankuje; zaspakaja potrzeby tylko z dnia na dzień, o nagromadzeniu zapasów zaś mowy niema. Przytem zagraża blokada Włochom podwójnie: okręt angielski, żeby dowieźć potrzebny materiał, wymknąć się musi z blokady najsmpród angielskiego, a potem włoskiego wybrzeża.

Dzienniki twierdzą, że z powodu trudności transportowych dziś już zapasy wielu artykułów są we Włoszech minimalne a przede wszystkim zapasy węgla. Odciecie dowozu już po kilkunastu dniach stać by się musiało dla Włoch fatalnem. Anglia ma podobno zapasy zboża na kilka dziesiąt do stu dni. Włochy żyją z tygodnia na tydzień. Wielka na południowym froncie konsumuje ogromną ilość amunicji. Korespondenci, którzy wrócili z frontu włoskiego, opowiadają, że jakkolwiek właściwej walki chwilowo nie ma, Włosi np. ze wzgórza nad Rvą, z Monte Baldo i innych dzień po dniu wręcz na ślepo bombardują gołą ziemię, śląc kule nawet w głąb jeziora! Lada przerwa, w dowozie amunicji stać się może dla nich fatalna.

## Ze świata.

**Ofensywa koalicji na zachodzie.** Szwajcarscy krytycy wojskowi oświadczają, że rozpoczęte silne walki na froncie zachodnim należy uważać za przygrzywkę do wielkiej angielsko-francuskiej ofensywy.

Potwierdza się, że koalicja pragnie również przyspieszyć zakończenie wojny i czyni obecnie ostatni wysiłek, którego wynik na wszelki wypadek ma stanowić podstawę do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

**Ofensywa rosyjska na Bałtyku** Budapeszteński „Ujsag” donosi z Berlina, iż rosyjska admiralicja przy pomocy angielskich oficerów marynarki przygotowuje na wielką skalę ofensywę na Bałtyku.

**Zapowiedź nowej wojny.** „Secolo” donosi z Paryża: Wszystkie wiadomości z Ameryki wskazują na to, że wypowiedzenie wojny Niemcom przez Stany Zjednoczone ma nastąpić w najbliższym czasie.

**Zbrojenie w Ameryce.** „Vossische Zeitung” donosi z Genewy:

Rząd Stanów Zjednoczonych zamówił zupełne uzbrojenie dla 500 000 ludzi.

**Odjazd ambasadora.** Z New Jorku donoszą: Ukończono już przygotowania do odjazdu ambasadora amerykańskiego hr. Bernstorffa wraz z personelem ambasady. Odjazd na-

stąpi w środę na parowcu „Frederik” do Chrystjanji.

**Groźba strajku kolejowego w Ameryce.** „Tägliche Rundschau” donosi z Bazylei: Wedle wiadomości z Nowego Jorku, dozorca zwrotnic na 18 kolejach w Stanach Zjednoczonych groźba strajkiem na znak protestu przeciwko wojowniczej polityce Wilsona. Nawzajem Wilson w razie wybuchnięcia strajku zagroził upaństwowieniem natychmiastowem tych kolei.

**Zemsta koalicji.** „Daily Chronicle” donosi:

Wkrótce ma być wydany przez Anglię i Francję zakaz wywozu wszystkich towarów z kolonii angielskich i francuskich do państw neutralnych.

**Anglia żąda wystąpienia Hiszpanji.** Madrycki dziennik „Nacion” notuje pogłoskę, obiegającą w kręgach politycznych, według której Anglia wystosowała do Hiszpanji żądanie, dotyczące przyłączenia się do akcji Wilsona przeciw Niemcom.

**Ostatni okres wojny.** Kopenhaska „Politiken” oświadcza: Dnia 1 lutego upłynęło 2 i pół roku od wybuchu wojny. Wszędzie jednak panuje zapatrywanie, że zbliżamy się obecnie do ostatniego okresu wojny. Kulturalny postęp w naszej części świata został na długi czas powstrzymany. Jeżeli dziś nie można jeszcze ustalić warunków pokojowych, to w jesieni nadejdzie ten psychologiczny moment, w którym niemożliwe stanie się możliwem.

Brak jednoci zmniejsza ciągle szanse koalicji. Rezultatem konferencji petersburskiej jest znowu pragnienie jednoci. O ile Anglia i Rosja mogą jeszcze długo wytrzymać, Włochy i Francja nie mają tej możności. Francja cierpi strasznie wskutek ofiar w ludziach, Włochy zaś wraz z przedłużeniem wojny zbliżają się do zupełnej ruiny. Z tego powodu „Popolo d'Italia” domaga się szybkiego końca wojny.

**Mrozy w Rosji.** W Petersburgu dochodzą mrozy do 28 stopni. „Birżewyja Wiedomosti” stwierdza, iż co rano bądź na ulicach, bądź przed przytułkami lub dworcami kolejowymi znajduje się ludzi zamrzniętych.

Na Syberji, jak dowiaduje się „Frankfurter Zig” panują niesłychane mrozy. W Irkucku już w połowie grudnia oziębienie temperatury dochodziło do 35, 40 a nawet 45 stopni poniżej zera.

**Zagadkowa epiemia.** Z Rostowa nad Donem donoszą do dziennika moskiewskiego „Russkija Wiedomosti” że w tamtejszej okolicy pojawiła się zagadkowa choroba, która szybko się rozszerza. Polega ona na obrzmieniu szyi i podramienia. Zwłoki są czarne. Do ychczas było 40 wypadków śmierci.

Kradzież 300 000 koron „Pester

Lloyd” donosi: na linii kolejowej między Satorolą Ujheli a Beregszassz zniknął z wagonu pocztowego list pieniężny, zawierający 300 000 koron wysłany przez urząd podatkowy w Beregszassz do filji banku austro-węgierskiego w Marmarosze Sziget.

## Z całej Polski.

**Decyzja w sprawie Legionów.** „Naprzód” donosi z Warszawy: Według ostatnich wiadomości ze sfery międzynarodowych decyzji w sprawie ustalenia stosunku przyszłego Legionów do Rady Stanu można oczekiwać w ciągu dni najbliższych.

C. K. N. „Kurier Warszawski” donosi: W kręgach politycznych obiegają pogłoski, jakoby Centralny Komitet Narodowy postanowił rozwiązać się.

Jednocześnie przychylny dla C. K. N. krakowski „Naprzód” donosi w korespondencji z Warszawy. Prawdopodobnie wystąpienie N. Z. R. i t. zw. Związku Niezawisłości z CKN. jest kwestją najbliższego czasu.

Warszawski korespondent „Gazety Wieczornej” donosi w tej sprawie: W najbliższych dniach należy oczekiwać likwidacji C. K. N. Inicjatywę tego kroku podjąć miał N. Z. R., a jego przyczyną są wewnętrzne spory i tarcia międzystronnictwowe. Ze sprawą likwidacji łączą się sprawy P. O. W., która zajęła niezdecydowane stanowisko także mimo akcesu do przyszłej armii polskiej. Okazuje się obecnie, że zaledwie 10 000 weszłoby w jej skład, reszta pozostałaby przy dzisiejszej robotce politykowania. Czynniki likwidujące C. K. N. fakt ten podają jako główny powód owej likwidacji.

**Nowy podatek ególnokrajowy.** Dzienniki warszawskie donoszą: Projekt jego już został opracowany. Ma to być podatek państwowy w celu zebrania funduszy na różne potrzeby Królestwa Polskiego. Podatek projektowany, byłby pobierany od dochodów mieszkańców we wszystkich miejscowościach Królestwa Polskiego, przyczem zarządom miast przysługiwałoby prawo ustanowienia dodatku do tego podatku na korzyść miasta, jak np. przy państwowym podatku mieszkaniowym w Warszawie, do którego Magistrat dodał 100 proc. jego wysokości na korzyść miasta.

**Amerykańska delegacja lekarska.** Amerykańska delegacja lekarska, czynna od 2 ch miesięcy w szpitalach w Grudziądzu, otrzymała wezwanie telegraficzne do powrotu.

Zgubiono z pularsem paszport i przepustkę na imię Stanisław Wolskiej proszą odnieść Niecała 16 m. 7 za wynagrodzeniem. 299

# DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie  
staranne.

Ceny  
przystępne.